

Sanabria pokazał, że ma wszystko aby stać się świetnym napastnikiem. Dzięki 11 bramkom strzelonym w La Liga dla Sportingu Gijon w tym sezonie, Antonio Sanabria zrozumiale zbiera mnóstwo uznania w Hiszpanii.

Wypożyczony z Romy zawodnik jest najbardziej bramkostrzelnym nastolatkiem biorąc pod uwagę pięć największych lig w Europie – przynajmniej do 20 marca – to dzięki jego bramkom Sporting ciągle utrzymuje nadzieje na utrzymanie w lidze. Uwagę przyciąga fakt, iż grając dla beniaminka La Liga, Sanabria znalazł się przed Delle Allim – sensacją z Tottenhamu, Ousmaną Dembele z Rennes czy nawet Kingsleyem Comanem z Bayernu. Więcej. Dla zawodnika, którego idolem jest Karim Benzema strzelenie dwóch Hat-tricków (w meczach z Atletico i Valencią) jest sporym wyczynem – co pokazują tylko jak wielkim talentem jest ten 20 latek.

Wychowanek Barcelony pokazuje szereg swoich zalet. Fizycznie ma idealną budowę (podobną do Cristiano Ronaldo) do pokazania się w nowoczesnej piłce nożnej. 180 cm wzrostu wraz z jego szybkością, siłą, zwinnością oraz skocznością czyni go groźnym przeciwnikiem dla każdego obrońcy. Sanabria łączy znakomite warunki ze świetną techniką oraz wysoką boiskową inteligencją. Jest jednym z napastników, którzy tworzą zagrożenie dla defensywy rywala wychodząc z głębi pola gdzie jego szybkość pozwala mu błyszczyć jak również grać przed obrońcami rywala napędzając ataki swojej drużyny świetnym dryblingiem i dokładnymi podaniami.

Sanabria zawsze szuka okazji do ataku. Rzadko stoi w miejscu, preferując ciągle bycie w ruchu, szukając pozycji i pokazując się kolegom z zespołu. Czy płynnie ruszając się między obrońcami, czy też wbiegając w uliczkę lub schodząc do skrzydła zawsze daje partnerom kolejną opcję rozegrania akcji. Linia obrony przeciwnika często łamie się lub bywa rozciągnięta właśnie ze względu na jego ruchliwość, a on sam tworzy tym samym mnóstwo miejsca dla reszty graczy.

Wytrwale dążąc do celu, Antonio pokazał już, iż posiada wiele cech klasowego napastnika. Oczywiście ma też wiele miejsca do poprawy ale jego wypożyczenie do Sportingu (co dało mu szansę na posmakowanie piłki na najwyższym ligowym poziomie) było fantastycznym ruchem ze strony klubu jak i samego piłkarza. Dla Antonio, występującego w poprzednim sezonie w UEFA Youth League przeprowadzka do Gijon okazała się kolejnym milowym krokiem na drodze jego rozwoju. Świetnie dogaduje się z trenerem zespołu Abelardo Fernandezem (byłym graczem Barcelony) – *"Wiele uczę się od tego świetnego fachowca, który sam był piłkarzem i przekazuje nam wiedzę, którą nabył podczas swojej kariery. Sporting to drużyna złożona z wielu młodych ludzi, którzy pomagają Ci się rozwiać, naprawdę uczę się tutaj bardzo dużo"*. Jakakolwiek przyszłość czeka tego młodego Paragwajczyka - na chwilę obecną wygląda niezwykle obiecująco.

Tłumaczenie: Urbi08

Autor: abruzzi